

Sygn. akt: I C 415/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

	Protokolant: stażysta Anna Kosowska
--	-------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. C.**

przeciwko **Gminie O. - Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w O.**

o zapłatę

I. powództwo oddała,

II. nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej,

III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie na rzecz radcy prawnego P. M. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł wraz z należną od tej kwoty stawką podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pełnomocnictwo ustanowione z urzędu.

Sygn. akt. I C 415/18

UZASADNIENIE

Powódka W. C. wystąpiła do tut. Sądu z pozwem o zasądzenie od pozwanej Gminy O. – Ośrodka Sportu i Rekreacji w O. na swoją rzecz: kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 1.485,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w związku z poniesionymi kosztami leczenia, kwoty 8.279,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zaliczki na poczet przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji oraz żądała ustalenia odpowiedzialności pozwanej za dalsze skutki zdarzenia z dnia 30 czerwca 2015 r.

W uzasadnieniu swojego żądania podała, że w dniu 30 czerwca 2015 r. uległa wypadkowi na plaży miejskiej w O., która to jest administrowana przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w O. (jednostka organizacyjna Miasta O.). Przyczyną wypadku było niewłaściwe zabezpieczenie pokryw zabezpieczających tuleje do piłkochwyłów. W wyniku wypadku doznała ona urazu stawu kolanowego. Musiała ograniczyć poruszanie się. Odczuwała silny ból. Powstała rana słabo się goiła. Powyższe spowodowało, że doznała ona kryzysu psychicznego. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił jej kwotę 3.500 zł. W związku z wypadkiem – jak wskazała – poniosła koszty leczenia opiewające na łączną kwotę 1.458 zł, w skład których to wchodziły opłaty za rehabilitację, konsultację ortopedyczną oraz zakup akcesoriów do ćwiczeń, których zwrotu żąda. Dodatkowo wniosła o zasądzenie kwoty 8.280 zł tytułem zaliczki na poczet przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji. Na kwotę tę – jak podała – składają się koszty usunięcia blizny w

wysokości 3.000 zł, średnie roczne koszty rehabilitacji w wyliczonej przez nią kwocie 4.000 zł oraz koszty zastrzyków w staw kolanowy w łącznej kwocie 1.280 zł. Zdaniem powódki jej proces leczenia nadal trwa – konieczne są stałe interwencje lekarskie, podawanie leków, zastrzyków, jak również stała rehabilitacja. Dalej podała, że w jej ocenie obecnie skutków wypadku nie da się szczegółowo określić. Jej zdaniem dotychczasowy przebieg leczenia wskazuje, że negatywne skutki wypadku mogą się pogłębić. Z tego względu wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Jeśli chodzi o odsetki to żądała ich od dnia następnego po dniu odmowy uznania roszczeń przez pozwaną. Na zakończenie podała, że w jej ocenie przyznana jednorazowo kwota 3.500 zł, nie kompensuje doznanych przez nią krzywd i cierpień. (k. 4-6)

W sprawie o sygn. akt(...)Sąd postanowieniem z dnia 17 maja 2018 r. na wniosek W. C. ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu do wytoczenia wyżej wskazanego w swej treści powództwa i reprezentowani jej w tej sprawie, w osobie radcy prawnego, którym został P. M. (k. 21, 24).

Ponadto postanowieniem z dnia 6 lipca 2018 r. wydanym w niniejszej sprawie Sąd – również na wniosek powódki – zwolnił ją od kosztów sądowych w całości. (k. 35)

Pozwana Gmina O. - Ośrodek Sportu i Rekreacji w O. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesu wg. norm przepisanych. Zaprzeczyła twierdzeniom powódki, że zaszły okoliczności umożliwiające jej dochodzenie dalszych roszczeń. Ponadto podniosła zarzut nie wykazania przez inicjatorkę procesu ich zasadności oraz zarzut zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie, a z ostrożności procesowej także zarzut rażącego zawyżenia wszystkich dochodzonych roszczeń pieniężnych.

Pozwana kwestionując zasadność zgłoszonych dodatkowych roszczeń, wskazała, że zadośćuczynienie zostało już powódce przyznane i wypłacone przez ubezpieczyciela. Świadczenie przyznane zostało w wysokości uwzględniającej podnoszone przez powódkę okoliczności, co – jej zdaniem - wynika z decyzji ubezpieczyciela z dnia 27 czerwca 2018 r. i dokumentacji szkody. Zdaniem pozwanej powódka nie wykazała ujawnienia się nowej krzywdy powstałej w związku z wypadkiem. W jej ocenie – jak to wynika z dokumentacji medycznej stanowiących załączniki do pozwu, przyczyną zagłuszanych obecnie dolegliwości i roszczeń mogło być zdarzenie – bieg z marca 2017 r., podczas którego to upadła. W ocenie pozwanej powódka nie wykazała także zasadności wniosku o wypłatę zaliczki w kwocie 8.280 zł na poczet przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji. Wskazała, że powódka jako studentka objęta jest ubezpieczeniem społecznym i może korzystać ze świadczeń NFZ, w tym z porad lekarskich i z rehabilitacji. Nie wykazała także związku leczenia w latach 2017-2018 z wypadkiem jakiemu uległa na terenie plaży. Także roszczenie o ustalenie odpowiedzialności nie zasługuje odpowiedzialności. W ocenie pozwanej okres jaki minął od wypadku uzasadnia twierdzenie, że jego skutki już się ujawniły. Powódka nie wskazała również związku planowanych wydatków na leczenie z wypadkiem. (k. 38-44, 320v)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 czerwca 2015 r. W. C. w godzinach popołudniowych wraz z grupą znajomych znajdowała się na terenie plaży miejskiej w O., administrowanej przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w O. (jednostka organizacyjna Miasta O.). Podczas zabawy z piłką przewróciła się na pomarańczowy element wystający z piasku przymocowany na stałe, którym była pokrywa wykonana z plastiku zabezpieczająca tuleję do piłkochwytwów.

(dowód: zeznania świadka T. K. – k. 122v-123v, zeznania świadka J. Ł. – k. 123-124, pozwolenia na użytkowanie obiektu sportowego – k. 52-53, protokół kontroli obowiązkowej zakończonej budowy obiektu budowlanego – k. 59-62, notatka służbowa – k. 74-75, karta działań ratowniczych – k. 79-80, statut Ośrodka Sportu i Rekreacji w O. – k. 15-16v, fotografie przedstawiające miejsce wypadku – k. 22v, 118-121, akta szkody na płycie CD – k. 93)

W wyniku wypadku doznała rany szarpanej skóry okolicy przedrzepkowej kolana prawego. Pierwszej pomocy poszkodowanej udzielili ratownicy wodni. Następnie powódka została przewieziona karetką pogotowia do Szpitala (...) w O.. Lekarz w ogólnym znieczuleniu zrewidował ranę, która była jedynie raną powierzchowną w ramach skóry. Natomiast nie stwierdził uszkodzeń wewnątrz stawowych. Następnie zaopatrzył chirurgicznie – zszył ranę oraz włączył

antybiotykoterapię. Po tygodniu pacjentkę wypisano z zaleceniem kontroli w dziecięcej poradni chirurgicznej. W dniu 15 lipca 2015 r. powódka zgłosiła się na kontrolę ambulatoryjną, w czasie której zdjęto jej szwy. Podczas tej czynności lekarz stwierdził, że rana po upadku jest sucha i nie ma w niej stanu zapalnego. Z tą też chwilą zakończono leczenie, a powódka całkowicie wróciła do zdrowia. Pozostawiona blizna nie wpływała na wydolność jej stawu. Po wakacjach wróciła do szkoły. Brała udział w zajęciach z w-fu.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 253-253v, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 271, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 298v-299v, zeznania powódki – k. 318v-320, zeznania świadka Z. C. – k. 149v-150, karta informacyjna leczenia szpitalnego z 6 lipca 2015 r. – k. 101-101v, skierowanie do poradni specjalistycznej chirurgicznej z dnia 6 lipca 2015 r – k. 102, historia choroby z poradni ortopedycznej – k. 111-112, wywiad lekarski – k. 104-104v, świadczenia udzielane powódce w ramach NFZ w: kopercie – k. 131a)

Po zgłoszeniu szkody do ubezpieczyciela pozwanej, (...) S.A. z siedzibą w W., w dniu 17 września 2015 r. wydał decyzję, w której uznał co do zasady swoją odpowiedzialność i przyznał i wypłacił W. C. kwotę 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia.

(dowód: decyzja z dnia 17 września 2015 r. o przyznaniu i wypłacie świadczenia – k. 98)

W marcu 2017 r. W. C. kolejny raz doznała urazu prawego kolana. Mianowicie podczas podbiegnięcia złapał ją nagły ból, w wyniku czego upadła. W związku z odczuwanymi dolegliwościami umówiła się w dniu 6 marca 2017 r. na prawną wizytę ortopedyczną. Lekarz skierował ją na badania RTG i USG. Badanie obrazowe nie wykazało zmian, natomiast badanie USG wykazało niewielkie zmiany chondromalacyjne, czyli rozmiękanie tkanki kostnej, chrzęstnej, której źródłem mogą być zmiany degeneracyjne jak również zmiany pourazowe, czy też predyspozycje osobnicze. Ponadto badanie to wykazało cechy naciągnięcia aparatu mięśniowo-więzadłowego, co świadczyło o świeżym urazie stawu kolanowego.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 253-253v, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 271, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 298v-299v, zeznania powódki – k. 318v-320, zeznania świadka Z. C. – k. 149v-150, wynik badania USG stawu kolanowego z 13 kwietnia 2017 r. – k. 25, dokumentacja medyczna dot. powódki leczonej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. – k. 134-135, 295-296)

Podczas kolejnej prywatnej wizyty ortopedycznej w dniu 18 maja 2017 r. lekarz zalecił powódce rehabilitację i wiskosuplementację z której zrezygnowała. Za wizytę zapłaciła 180 zł. Natomiast w dniu 3 października 2017 r. – zgodnie z zaleceniami lekarza -kupiła akcesoria do ćwiczeń – taśmy, walek, matę w łącznej kwocie 24,99 zł i sama w domu poddawała się rehabilitacji.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 253-253v, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 271, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 298v-299v, zeznania powódki – k. 318v-320, dokumentacja medyczna dot. powódki leczonej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. – k. 134-135, 295-296, faktura Vat nr (...) z dnia 18 maja 2017 r. wystawiona za konsultację ortopedyczną – k. 116, faktura Vat nr (...) z dnia 3 października 2017 r. za zakup akcesoriów do ćwiczeń – k.117)

W dniu 14 czerwca 2017 r. podczas trzeciej prywatnej wizyty ortopedycznej powódka nadal zgłaszała bóle kolana prawego. Zalecono rezonans magnetyczny. Podczas jego odczytywania lekarz stwierdził, że kolano nie posiada jakichkolwiek cech chondromalacji oraz wykluczył jakiejkolwiek zmiany wewnątrzstawowe. Za tę wizytę powódka

zapłaciła 180 zł. Jeszcze w tym samym miesiącu zdecydowała się obywać komercyjnie rehabilitację, za którą zapłaciła łącznie kwotę 1.100 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 253-253v, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 271, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 298v-299v, zeznania powódki – k. 318v-320, wywiad lekarski z 14 czerwca 2018 r. – k. 26, dokumentacja medyczna dot. powódki leczonej w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. – k. 134-135, 295-296, rachunek nr (...) z dnia 30 października 2017 r. za usługę rehabilitacyjną – k. 115, faktura Vat nr (...) z dnia 14 czerwca 2018 r. wystawiona za konsultację ortopedyczną – k. 114)

Pismem z dnia 18 czerwca 2018 r. powódka skierowała do pozwanego pismo, w którym wezwała go do polubownego zakończenia sporu i zawarcia ugody w przedmiocie wypłaty odszkodowania i dalszej kwoty zadośćuczynienia. W odpowiedzi na powyższa pozwana wskazała, że nie wyraża zgody na zawarcie ugody i poinformowała, że pismo przekazuje ubezpieczycielowi. Po ponownym przeanalizowaniu dokumentacji (...) S.A. z siedzibą w W. nie znalazł podstaw do wypłaty dalszych kwot ze wskazanych przez powódkę tytułów, o czym poinformował ją w piśmie z dnia 27 czerwca 2018 r.

(dowód: wezwanie przedsądowe z dnia 18 czerwca 2018 r. – k. 13-13v, odpowiedź pozwanego z dnia 27 czerwca 2018 r. na wezwanie przedsądowe – k. 14, pismo ubezpieczyciela z dnia 27 czerwca 2018 r. – k.99-99, akta szkody na płycie CD – k. 93)

Kończyny dolne powódki są równoległe. Poniżej rzepki powódka ma poprzeczną bliznę pourazową skóry o długości ok 7 cm. Obwody mięśniowe są symetryczne, staw kolanowy o prawidłowych zarysach, suchy, zwarty o pełnej ruchomości, stabilny. Pozostałe stawy kończyny również są bez deficytu. Czucie i ukrwienie kończyny są prawidłowe. Chód powódki wydolny. Klinicznie prawe kolano powódki jest sprawne.

(dowód: dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 253-253v)

W. C. w szczególności czuje ból kolana prawego podczas wchodzenia i schodzenia po/ze schodów. Powódka wykonała tomografię komputerową stawu kolanowego. Jej wynik odebrała w czerwcu 2019 r. Nie wykazał żadnych nieprawidłowości. Jako dziecko powódka cierpiała na skoliozę kręgosłupa w odcinku piersiowym. W wieku 12 lat przeprowadzono operację, w wyniku której założono jej na stałe osiem śrub w kręgosłupie. Dała ona wynik pozytywny.

(dowód: dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 253-253v, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 271, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. – k. 298v-299v, zeznania śwđ. Z. C. k. 149v, zeznania powódki – k. 318v-320)

Powódka jest studentką czwartego roku psychologii na Uniwersytecie G..

(dowód: zeznania powódki – k. 318v-320)

Sąd zważył, co nastąpiło:

W świetle ustalonych okoliczności sprawy powództwo jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie W. C. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od Gminy O. – Ośrodka Sportu i Rekreacji w O. kwoty zadośćuczynienia, odszkodowania w związku ze zdarzeniem jakie miało miejsce w dniu 30 czerwca 2015 r. oraz żądała ustalenia odpowiedzialności pozwanej za dalsze skutki tego zdarzenia.

W tym miejscu od razu należy wskazać, że ubezpieczyciel, u którego ubezpieczona była pozwana – (...) S.A. z siedzibą w W. nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki w/w zdarzenia co do zasady. Dobrowolnie, bowiem wypłacił

powódce kwotę 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwana natomiast w toku procesu zakwestionowała przede wszystkim istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z 30 czerwca 2015 r. a obecnym stanem zdrowia powódki uzasadniającym m.in. konieczność korzystania przez powódkę z dalszego leczenia i rehabilitacji po 2 latach od zdarzenia. Ponadto podniosła, że powódka nie wykazała ujawnienia się nowej krzywdy, która miałyby mieć związek ze zdarzeniem z dnia 30 czerwca 2015 r., a ewentualnie ze zdarzeniem z marca 2017 r., gdzie podczas biegu upadła, za które to jednak zdarzenie w żadnym razie ona nie odpowiada. W konsekwencji wniosła o oddalenie powództwa zarówno w zakresie żądanego zadośćuczynienia, odszkodowania, jak i ustalenia.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie jak wskazano wyżej stanowił art. 445 k.c. Jego treść wskazuje, iż Sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wywołanego czynem niedozwolonym odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęciem „zadośćuczynienia” określona została suma pieniężna, której celem jest rekompensata doznanej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej – krzywdy. Krzywdą jest natomiast ogół wszystkich ujemnych przeżyć związanych z danym zdarzeniem szkodzącym. Wskazać należy, iż w pojęciu „krzywdy” mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Powódka żądając zaś zwrotu kosztów leczenia, w tym opłat za rehabilitację, konsultację ortopedyczną oraz zakup akcesoriów do ćwiczeń, jak też przyszłych kosztów leczenia i rehabilitacji, oparła swoje roszczenie na treści art. 444 § 1 k.c., który stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Ostatnie roszczenie – roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku, które mogą mieć miejsce w przyszłości, powódka oparła o treści art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W tym miejscu należy wskazać, że w literaturze i orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd o możliwości ustalenia odpowiedzialności potencjalnego dłużnika za szkody wynikające ze zdarzenia stanowiącego czyn niedozwolony, w sytuacji gdy doszło do spełnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności, ale sama szkoda majątkowa ani nie wystąpiła jeszcze w chwili wyrokowania, ani nie przyjęła postaci dającej się oszacować szkody przyszłej lub ewentualnej, która mogłaby być kompensowana na podstawie komentowanego przepisu za pośrednictwem renty (renty tymczasowej) czy odszkodowania jednorazowego (por. uchw. SN (7) z 17.4.1970 r., III PZP 34/69, OSNCP 1970, Nr 12, poz. 217).

Kontynuując powyższe – przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

W niniejszej sprawie zatem decydujące znaczenia dla żądania pozwu miało ustalenie skutków zdarzenia z dnia 30 czerwca 2015 r. na zdrowie powódki oraz ewentualnie konieczności podjęcia przez nią dalszego leczenia, a w związku z tym ponoszeniem przez nią określonych kosztów. Wobec faktu, iż powzięcie rzetelnych ustaleń w tym zakresie wymaga wiedzy specjalistycznej, Sąd uwzględnił opinie sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania przez biegłego sądowego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. i wynikające z nich ustalenia. Opinie – pisemna, pisemna uzupełniająca i ustna uzupełniająca zostały sporządzone przez biegłego po przeprowadzeniu bezpośredniego badania powódki i po analizie akt sprawy, tj. znajdującej się tam dokumentacji medycznej dotyczącej powódki. Opinie te były rzetelne, kompleksowe, profesjonalne i przydatne dowodowo.

Z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z w/w opinii wynika, że powódka w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznała w dniu 30 czerwca 2015 r. rany skóry okolicy przedrzepkowej kolana prawego bez uszkodzenia struktur wewnątrzstawowych. Po czym została prawidłowo i skutecznie leczona w warunkach szpitalnych. Rana, która pojawiła się w następstwie uderzenia została wygojona z pozostawieniem blizny, która nie wpływała i nie wpływa na wydolność stawu kolanowego. Kuracja powódki z chwilą zdjęcia opatrunków oraz szwów została zakończona. Z tą też chwilą zakończono leczenie, a powódka całkowicie wróciła do zdrowia. Warto wskazać, że wbrew zeznaniom świadka – ojca powódki Z. C., powódka po wakacjach 2015 r., brała udział w zajęciach w-fu, co sama potwierdziła w swoich zeznaniach. Należy zatem stwierdzić – za biegłym – że W. C. poza zabiegami w szpitalu bezpośrednio po wypadku, czyli założeniem szwów, antybiotykoterapii, a następnie zdjęciem szwów, nie wymagała dalszego leczenia, w tym ortopedycznego, kontroli specjalistycznej czy dodatkowych badań. Co istotne dopiero po 2 latach od wypadku, tj. w dniu 6 marca 2017 r. zgłosiła się do ortopedy z powodu dolegliwości bólowych kolana, które to – jak wskazał biegły i co wynika z wyników badań, spowodowane było upadkiem, którego doznała kilka dni przed zgłoszeniem się prywatnie do lekarza. Co prawda powódka zeznawała, że już rok po wypadku zaczęło ją boleć uszkodzone na plaży kolano, jednak na poparcie tych twierdzeń nie przedstawiła żadnych dowodów. Natomiast na mocy art. 6 k.c. to na niej spoczywał ciężar dowodu w pełnym zakresie, wszystkich okoliczności, bowiem żadna z przesłanek z art. 415 k.c. nie jest objęta domniemaniem. Zdaniem Sądu w sytuacji, gdyby faktycznie w okresie tych dwóch lat powódka miała problemy z kolanem i odczuwała istotne dolegliwości, zgłosiła by się do lekarza i na poparcie tego dysponowała by stosownym dowodem, przede wszystkim w postaci dokumentacji lekarskiej. Wykluczyć zatem należy, aby upadek z marca 2017 r. mógł być efektem stanu kolana istniejącego w wyniku wypadku z czerwca 2015 r. Zdaniem Sądu obecny stan zdrowia powódki nie jest konsekwencją zdarzenia sprzed przeszło czterech lat (czasokres jest zbyt odległy), ewentualnie jego podłoże jest inne o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia. Poza tym badanie obrazowe RTG nie wykazało zmian, natomiast badanie USG wykazało niewielkie zmiany chondromalacyjne z cechami naciągnięcia aparatu mięśniowo-więzadłowego, co świadczyło o świeżym urazie stawu kolanowego nie mającego związku z przedmiotowym zdarzeniem z 2015 r. Powyższe zmiany jednak ostatecznie wykluczyło dokładniejsze badanie rezonansu magnetycznego. Ponadto sama powódka potwierdziła, że lekarz odczytujący wynik w/w badania RM wskazał, nie wie skąd biorą się jej bóle. Zostało to też dodatkowo potwierdzone w badaniu tomograficznym w czerwcu 2019 r., które nie wykazało żadnych nieprawidłowości.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu, bowiem opinie biegłego sądowego lekarza L. G. są jasne, stanowcze. Biegły udzielił odpowiedzi na wszystkie stawiane mu pytania. Natomiast niezadowolenie strony z niekorzystnej dla niej opinii nie może stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. Co ważne wnioski opinii Sąd w pełni podzielił i przyjął za własne. Sąd oddalił także wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka - lekarza R. S., ortopedę, który leczył powódkę w ramach prywatnych wizyt oraz wniosek powódki o zobowiązanie pozwanej do wskazania inżyniera kontraktu i wykonawcy a nadto wniosek o zobowiązanie do przedłożenie pełnej dokumentacji dotyczącej wypadku z 30 września 2015 r. Powyższe wnioski Sąd uznał jako zmierzające wyłącznie do przedłużenia postępowania, a nie mające znaczenia w sprawie wobec zgromadzenia wystarczającej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powódki oraz ustaleń dokonanych przez bezstronny podmiot – biegłego sądowego.

Sąd nie wyklucza tego, że powódka mimo zagojenia rany powstałej w wyniku zdarzenia z czerwca 2015 r. może odczuwać bóle. Powyższe może być efektem tzw. „subiektywnego odczucia bólowego”, jednakże nie może ono mieć bezpośredniego związku z urazem jakiego doznała ona w wyniku w/w upadku w 2015 r.

Istotą tego procesu było ustalenie czy stan zdrowia powódki i odczuwane przez nią dolegliwości są wynikiem upadku którego doznała w 2015 r. Biegły sądowy i wszystkie dostępne badania wykluczyły taki związek, a tylko to mogłoby rodzić dalsze ewentualne roszczenia odszkodowawcze wobec Gminy. Należy tu podkreślić, jak zaznaczył to biegły że powódka doznała powierzchownego uszkodzenia kolana, które wygojono. Nie nastąpiła w wyniku jego chondromalacja, która wykluczono w wyniku poszerzonej diagnostyki pomimo wcześniejszych podejrzeń.

Sąd nie podważa tu wiarygodności powódki co do odczuwanych przez nią obecnie dolegliwości. Nie zostało jednak wykazane by były one wynikiem upadku sprzed 4 lat. Jak już podkreślono wyżej nie było celem tego postępowania ustalenie przyczyny odczuwanych dolegliwości, a jedynie rozstrzygnięcie czy są one powiązane z tamtym wypadkiem. Proces to wykluczył.

Jest szereg chorób o podłożu zakaźnym, reumatycznym, czy wreszcie genetycznym, które mogą powodować podobne objawy jak u powódki. Przykładowo Zespół (...) ((...)). Choroba ta należy do chorób genetycznych tkanki łącznej, którą wywołują mutacje punktowe genów kodujących struktury kolagenu. Zespół ten nie ma jednolitej postaci klinicznej, zarówno pod względem przyczyn, jak i objawów. Generalnie jednak dotyczy on głównie skóry oraz stawów. Wśród najpowszechniejszych objawów można wymienić: nadmierną ruchliwość stawów, luźne, niestabilne stawy z tendencją do częstych przemieszczeń, bóle stawów, często ciągle, częste zapalenia stawów, skoliozę (powódka w wieku dziecięcym cierpiała na skoliozę). Może powyższe jest odpowiedzią na pytanie, dlaczego powódka mimo powrotu do zdrowia po wypadku z 2015 r. wciąż wiąże odczuwanie bólu z tym zdarzeniem? Natomiast faktyczna jego przyczyna i podłoże jest zupełnie inne i leży gdzie indziej. Oczywiście wymaga to poszerzonej diagnostyki i np. badań genetycznych, ale nie należy do istoty tego procesu.

Dalej należy wskazać, iż przesłanką konieczną ustalenia zarówno zadośćuczynienia, jak i odszkodowania jest istnienie w danym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą / krzywdą. Istnienie takiego związku przyczyna - skutek w niniejsze sprawie należy zdecydowanie wykluczyć.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2006 r. (III CSK 135/05, LEX nr 201033) zważył, iż stosownie do art. 361 § 1 k.c. adekwatne są "normalne" następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda (odpowiednio krzywda) wynikła. Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że dolegliwości zgłaszane przez W. C. nie są związane w żaden sposób ze zdarzeniem szkodzącym z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd nie kwestionuje tego, iż zdarzenie to mogło być dla powódki przeżyciem, jednakże nie uzasadnia to dochodzonych przez nią roszczeń, zarówno w zakresie zadośćuczynienia, jak i odszkodowania, a tym samym i ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. Co więcej, powódka otrzymała już od ubezpieczyciela łącznie kwotę 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, co zdaniem Sądu wyczerpuje wszelkie roszczenia W. C. również względem Gminy O. – Ośrodka Sportu i Rekreacji w O. z tytułu skutków tego zdarzenia. Dlatego też dalsze roszczenia są w konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym bezzasadne.

Analizując żądania odszkodowawcze powódki stwierdzić należy, że nie wykazała ona zasadności swego żądania w zakresie kosztów usunięcia blizny i celowości tego zabiegu. Nie przedłożyła żadnych dowodów na okoliczność kosztów jego przeprowadzenia. Sama nawet zeznała, że z uwagi na lokalizację blizny nikt nie podejmie się ryzyka jego przeprowadzenia z uwagi na to, że nie niesie on perspektywy istotnej poprawy, a ryzyko, że będzie gorzej jest duże (k.319).

W tej sytuacji, skoro sama kwestia zasady odpowiedzialności pozwanego upadła, zbędne było odnoszenie się do zasadności pozostałych żądań i ich wysokości.

Mając na względzie dokonane ustalenia Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione, o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.

Z uwagi na ocenę sytuacji majątkowej powódki dokonaną podczas orzekania o zwolnieniu jej od kosztów sądowych w całości, jak również subiektywne przeświadczenie o zasadności wytoczonego powództwa, Sąd uznając, że w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążył jej – mimo przegrania sprawy - kosztami procesu na rzecz strony pozwanej, o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku.

Natomiast o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej Sąd orzekł w oparciu o treść przepisu § 4 ust. 1 w zw. z § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1715). Pełnomocnik powódki ustanowiony z urzędu – radca prawny P. M. złożył wniosek o przyznanie mu wynagrodzenia za pomoc prawą udzieloną powódce z urzędu. Wniosek ten zawierał oświadczenie, o którym mowa w treści § 3 powołanego wyżej rozporządzenia. Podstawą prawną przyznania radcy prawnemu wyznaczonemu z urzędu dla powódki celem reprezentowania jej praw przed Sądem była treść § 8 pkt 6 rozporządzenia wg. wartości przedmiotu sprawy. W niniejszej sprawie była to kwota 109.764,99 zł. Tym samym należne pełnomocnikowi wynagrodzenie winno opiewać na kwotę 3.600 zł. Tak ustalona kwota zgodnie z § 4 ust. 3 w zw. z ust. 1 cytowanego rozporządzenia, winna zostać podwyższona o podatek od towarów i usług. Zatem mając powyższe na uwadze Sąd w pkt. III sentencji wyroku zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie na rzecz radcy prawnego P. M. kwotę 3.600 zł wraz z należną od tej kwoty stawką podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.